

Sygn. akt V ACa 486/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2012r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jadwiga Galas
Sędziowie:	SA Anna Tabak SA Janusz Kiercz (spr.)
Protokolant:	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

przeciwko M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 12 kwietnia 2012r., sygn. akt XIV GC 25/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że utrzymuje w mocy nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Katowicach w dniu 5 września 2011r. – sygn. akt XIV GNc 294/11;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.541,06 (dwa tysiące pięćset czterdzieści jeden 6/100) złotych tytułem kosztów postępowania zabezpieczającego;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 486/12

## UZASADNIENIE

Powódka – Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowe (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego M. K. kwoty 115 020 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu – tytułem zapłaty reszty wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane (w ramach art. 647<sup>1</sup> k.c.).

Nakazem zapłaty (w postępowaniu nakazowym) Sąd Okręgowy w Katowicach uwzględnił w całości roszczenie powódki.

W zarzutach pozwany wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa. Podniósł, że w istocie nie wyraził zgody na zlecenie części robót powódce przez generalnego wykonawcę (firmę (...) Sp. z o.o.), gdyż nie zostały spełnione wszystkie przesłanki wynikające z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. – a w szczególności nie przedstawiono mu nawet projektu umowy podwykonawczej.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7 931 zł tytułem kosztów procesu.

### ***Sąd Okręgowy ustalił co następuje:***

Pozwany będąc inwestorem zadania inwestycyjnego pn. „Budowa budynku handlowo-produkcyjnego w G. przy ul. (...)” zawarł w dniu 23.06.2010 r. z (...) sp. z o.o. umowę o roboty budowlane nr (...), w której (...) sp. z o.o. zobowiązała się do kompleksowego wykonania przedmiotowego zadania. W umowie tej strony przewidziały możliwość powierzenia przez wykonawcę wykonania prac na budowie podwykonawcy za pisemną zgodą inwestora (§ 5 pkt 1 umowy).

W dniu 22.07.2010 r. wykonawca (...) sp. z o.o. zawarła z powódką umowę nr (...) wraz z aneksem nr (...) z dnia 8.02.2011 r., na podstawie której powódka miała wykonać na przedmiotowym zadaniu następujące roboty: dostawę i montaż schodów stalowych, bram i stolarki zewnętrznej, obudowę ścian zewnętrznych i wewnętrznych hali z alucobondem, obudowę dachu hali, instalacje elektryczne i sanitarne bez rowu melioracyjnego oraz obudowę portalu wejściowego.

W dniu 11.08.2010 r. inwestor zaakceptował na piśmie powierzenie powódce przez spółkę (...) wykonanie robót w zakresie wskazanym w piśmie do inwestora z dnia 10.08.2010 r., objętym umową pomiędzy wykonawcą i podwykonawcą.

Na podstawie protokołu wykonanych robót z dnia 16.05.2011 r. powódka (podwykonawca) wystawiła wykonawcy (...) sp. z o.o. w tym samym dniu fakturę VAT nr (...) na kwotę 120 019,71 zł brutto tytułem wynagrodzenia za wykonane prace. Wykonawca uregulował zafakturowaną należność jedynie częściowo podając, że ze względu na brak zapłaty przez inwestora (pозwanego) za wykonany zakres robót nie jest w stanie uregulować całej należności. Do zapłaty z tej faktury pozostała kwota 115 019,71 zł.

### ***Sąd Okręgowy zważył co następuje:***

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, jakkolwiek nie wszystkie zarzuty podniesione przez pozwanego są trafne. Bezzasadny jest zarzut braku legitymacji biernej pozwanego. Na podstawie art. 60 k.c. wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, zaś z mocy art. 61 k.c. oświadczenie woli złożone innej osobie jest skuteczne z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie złożonego oświadczenia woli jest możliwe tylko wtedy, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej. W niniejszym przypadku sytuacja taka nie miała miejsca. Inwestor i wykonawca przewidzieli w umowie możliwość powierzenia wykonania robót podwykonawcy, a w dniu 11.08.2010 r. inwestor pisemnie zaakceptował wskazanego podwykonawcę robót budowlanych (powódkę). Pozwany wyraził zgodę na powierzenie wykonania robót podwykonawcy w sposób wyraźny, w formie pisemnej. Przepis art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. zdanie drugie, dotyczący tzw. zgody dorozumianej, nie ma w tym wypadku zastosowania. Powiązania osobowe pomiędzy firmą wykonawcy a firmą podwykonawcy, na co powołał się pozwany, pozostają

bez wpływu na skuteczność oświadczenia woli złożonego przez pozwanego. Brak jest podstaw do zakwalifikowania akceptacji podwykonawcy robót budowlanych jako działania pod wpływem błędu wskutek braku wiedzy pozwanego o powiązaniach między wykonawcą i podwykonawcą. Zgodnie z art. (art. 84 § 1 k.c. błąd może dotyczyć bowiem czynności prawnej, a nie wiedzy co do kapitału bądź wspólników i członków zarządu spółek kapitałowych (które to informacje są ujawnione w KRS).

Powódka osadziła żądanie pozwu na art. 647 § 1 pkt 5 k.c. wyznaczając tym samym granice orzekania. Powołany przepis reguluje odpowiedzialność kontraktową inwestora i wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy robót budowlanych. Pozwany inwestor udowodnił, że pismem z dnia 10 czerwca 2011 r. złożył wykonawcy robót budowlanych (...) Sp. z o.o. oświadczenie o odstąpieniu od umowy o roboty budowlane nr (...) wskutek niewykonania przedmiotu umowy w terminie. Powódka nie podważyła twierdzenia pozwanego, iż roboty budowlane będące przedmiotem tej umowy nie zostały wykonane w umówionym terminie. Żądanie pozwu oparła zresztą na protokole odbioru częściowego robót sporządzonym w dniu 16 maja 2011 r., a więc po upływie terminu zakończenia robót określonego w umowie zawartej pomiędzy inwestorem i wykonawcą.

W tych okolicznościach Sąd mając na uwadze, że termin wykonania robót ustalony w umowie zawartej pomiędzy inwestorem i wykonawcą upłynął w dniu 31 stycznia 2011 r. uznał, że w świetle art. 635 k.c. odstąpienie przez pozwanego inwestora od umowy o roboty budowlane, która łączyła go z wykonawcą (po upływie umownego terminu zakończenia robót) było skuteczne.

W związku z odstąpieniem od umowy powstaje nowy stan prawny między stronami, ponieważ od momentu jego dokonania umowa wzajemna przestaje wiązać strony. Prawną konsekwencją odstąpienia jest wygaśnięcie umowy od momentu jej zawarcia (*ex tunc*), w tym zarówno zobowiązania głównego, jak i zobowiązań akcesoryjnych. Skoro zatem na skutek odstąpienia przez pozwanego inwestora od umowy, która łączyła go z wykonawcą robót budowlanych (...) sp. z o.o. umowa ta wygasła, tym samym wygasła również solidarna odpowiedzialność pozwanego inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki za bezpodstawne i na podstawie art. 496 k.p.c. uchylił nakaz zapłaty z dnia 5 września 2011 r. i oddalił powództwo obciążając powódkę na zasadzie art. 98 k.p.c. kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego.

W apelacji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i utrzymanie w mocy nakazu zapłaty z dnia 5 września 2011 r.

### ***Zarzuciła skarżąca naruszenie prawa materialnego, a to:***

- art. 61 § 1 k.c. poprzez jego pominięcie przy ocenie okoliczności złożenia przez pozwanego oświadczenia o odstąpieniu od umowy o roboty budowlane z dnia 23 czerwca 2010 r.;

- art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że odstąpienie inwestora od umowy z wykonawcą, który zawarł wcześniej umowę z podwykonawcą (w trybie art. 647<sup>1</sup> k.c.) wyklucza odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawcy na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.

Zarzuciła także skarżąca naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 61 § 1 k.c., poprzez niedokonanie wszechstronnej oceny materiału dowodowego i bezzasadne przyjęcie, że pozwany złożył firmie (...) Sp. z o.o. skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy podczas, gdy w sprawie brak jest dowodu, że pozwany złożył takie oświadczenie wykonawcy.

W uzasadnieniu podniosła skarżąca, że choć pozwany załączył do zarzutów od nakazu zapłaty pismo o odstąpieniu od umowy (z dnia 10 czerwca 2011 r.) to nie udowodnił, że oświadczenie takie zostało skutecznie złożone wykonawcy ((...) Sp. z o.o.).

Nie załączył pozwany żadnego dowodu doręczenia przedmiotowego pisma, czy choćby potwierdzenia nadania go listem poleconym na adres siedziby (...) Sp. z o.o. (mimo, że powódka w odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty

podniosła brak dowodu doręczenia oświadczenia o odstąpieniu). Sąd Okręgowy rozstrzygając niniejszą sprawę pominął art. 61 § 1 k.c., nie badając kwestii złożenia oświadczenia woli. Przyjął Sąd, że samo pismo zawierające owo oświadczenie wystarczy do przyjęcia, że zostało złożone drugiej stronie. Tymczasem pismo to mogłoby być sporządzone, lecz nie wysłane lub z jakichkolwiek przyczyn mogła nastąpić zmiana decyzji co do jego złożenia. Dopiero przyjęta linia obrony przez pozwanego uwzględniała między innymi tę okoliczność. Chociaż nie był on do końca pewny czy rzeczywiście od umowy odstąpił, bowiem równocześnie złożył zarzuty z tytułu rękojmi podnosząc wady wynikające z nienależytego wykonania przedmiotu umowy. Podniósł również zarzut potrącenia z tytułu kar umownych. Okoliczności te pośrednio wskazują na to, że pozwany pisma o odstąpieniu od umowy z (...) Sp. z o.o. nie doręczył, a jedynie pismo takie przygotował w ramach ogólnej strategii obrony przed roszczeniami wykonawców z zawartej umowy.

Zważyć przy tym należy, że powódka kategorycznie zaprzeczyła twierdzeniom pozwanego o otrzymaniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy między inwestorem a generalnym wykonawcą co wyłącza ewentualne rozważania o możliwości zastosowania art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c.

Podsumowując, uznać należy, że Sąd Okręgowy nie zastosował art. 61 § 1 k.c. mimo, że stan faktyczny sprawy tego wymagał, a pozwany nie uczynił zadość w tym zakresie obowiązkom z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. Nie spełnił również Sąd Okręgowy obowiązku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w zakresie ustaleń co do oświadczenia o odstąpieniu od umowy czym dodatkowo naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy dokonał nieprawidłowej wykładni art. 647<sup>1</sup> k.c., albowiem odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawcy wynika z ustawy i z chwilą spełnienia się przesłanek niezbędnych do jej powstania dalsze działania inwestora wobec generalnego wykonawcy pozostają bez wpływu na tę odpowiedzialność. Tymczasem Sąd uznał, że odstąpienie od umowy z generalnym wykonawcą po powstaniu zobowiązania inwestora wobec podwykonawcy z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. niweluje jego odpowiedzialność z tego tytułu.

Słusznego co do zasady stwierdzenia Sądu I instancji o skutkach prawnych odstąpienia od umowy (ex tunc) nie można uznać na gruncie wykładni powołanego przepisu za właściwe. Podwykonawca nie jest stroną umowy zawartej między inwestorem a generalnym wykonawcą. Brak jest również unormowania, które dawałoby uprawnienia podwykonawcy do podejmowania działań na rzecz, czy w imieniu wykonawcy. Co więcej nie jest on adresatem oświadczeń woli kierowanych przez inwestora. Nie może wobec tego podnosić żadnych zarzutów na odparcie roszczeń inwestora z tytułu rękojmi czy gwarancji.

Dodać przy tym należy, że odstąpienie na podstawie art. 635 k.c. dotyczy zawinionego opóźnienia wykonawcy. Nie można zatem oczekiwać, że podwykonawca, który wykonał swoje świadczenie na początku inwestycji powinien ponosić konsekwencje ewentualnych nieprawidłowości powstałych na dalszych etapach procesu budowy.

W świetle powyższego podwykonawca, aby uzyskać możliwość żądania zapłaty wynagrodzenia od inwestora powinien uzyskać zgodę inwestora na zawarcie z nim umowy, natomiast zakres odpowiedzialności oraz prawa i obowiązki wynikają już stricte z umowy między wykonawcą a podwykonawcą.

Skoro po przejściu tej odpowiedzialności inwestor staje się de facto gwarantem wykonania zobowiązania wykonawcy wobec podwykonawcy to nie może on w drodze jednostronnego oświadczenia woli się z niej zwolnić. Oświadczenie to może być skuteczne jedynie wobec generalnego wykonawcy.

Sąd Okręgowy przyjął odmienną wykładnię powołanego przepisu, która powoduje, że realizacja jego celu jakim jest ochrona podwykonawców staje się iluzoryczna. Pozbawia się bowiem ochrony podwykonawcy, który po spełnieniu przesłanek z art. 647<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. jest przekonany, że jego roszczenie o zapłatę wynagrodzenia jest gwarantowane przez inwestora.

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

apelacja okazała się zasadna.

Generalnie Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych – poza ustaleniem, że pozwany skutecznie odstąpił od umowy z generalnym wykonawcą ( firmą (...) Sp. z o.o.).

Prawidłowo w szczególności ustalił ten Sąd, że pozwany wyraził zgodę na zawarcie przez generalnego wykonawcę umowy podwykonawczej z powódką i cały wywód prawny dotyczący tej kwestii zasługuje na aprobatę Sądu Apelacyjnego.

Podzielić należało stanowisko Sądu, że pozwany zaakceptował – wskazanego przez wykonawcę – podwykonawcę (powódkę) w formie pisemnej i dlatego nie miał w tym przypadku zastosowania przepis art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. zdanie 2 (dotyczący tzw. zgody dorozumianej).

Podzielić także należało stanowisko tego Sądu, że powiązania osobowe i kapitałowe pomiędzy firmą wykonawcą ( (...) Sp. z o.o.) a podwykonawcą (powódką) pozostają obojętne (nie mają wpływu) na skuteczność oświadczenia woli złożonego przez pozwanego – skoro brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany działał pod wpływem błędu w rozumieniu art. 84 § 1 k.c.

Błędnie natomiast ustalił Sąd I instancji, że pozwany wykazał (udowodnił), że odstąpił skutecznie od umowy z generalnym wykonawcą ( (...) Sp. z o.o.).

Zważyć należało, że pozwany już w zarzutach od nakazu zapłaty winien był wykazać, że odpis pisma z dnia 10 czerwca 2011 r. doręczył generalnemu wykonawcy ( (...) Sp. z o.o.). Tymczasem pozwany nie przedstawił dowodu doręczenia tego pisma wykonawcy w toku całego procesu przed Sądem I instancji – i to pomimo sygnalizowania tego faktu przez powódkę (w odpowiedzi na zarzuty – k. 252).

Bezzasadne było w konsekwencji przyjęcie przez Sąd I instancji, że pozwany skutecznie odstąpił od umowy z generalnym wykonawcą.

Całkowicie chybiony jest także wywód tego Sądu, że w przypadku odstąpienia inwestora (pozwanego) od umowy z generalnym wykonawcą, wygasa zarazem jego solidarna odpowiedzialność podwykonawcy (w ramach art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c.).

Podzielić należało stanowisko skarżącej, że jedynym z celów wprowadzenia art. 647<sup>1</sup> k.c. była ochrona podwykonawców przed nierzetelnością i niewypłacalnością wykonawcy – poprzez wprowadzenie solidarnej odpowiedzialności inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy.

Odpowiedzialność inwestora wobec wykonawcy (generalnego wykonawcy) wynika z zawartej z nim umowy o roboty budowlane podczas, gdy jego odpowiedzialność wobec podwykonawcy wynika z ustawy (art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.) i ma generalnie charakter gwarancyjny.

W konsekwencji, nawet w przypadku odstąpienia inwestora od umowy z wykonawcą (generalnym wykonawcą) nie wygasa automatycznie jego odpowiedzialność wobec podwykonawcy – skoro wynika ta odpowiedzialność z innego stosunku zobowiązaniowego (ustawowego), ale w granicach, zakreślonych umową wykonawcy z podwykonawcą.

Gdyby zatem nawet założyć (jak uczynił to Sąd I instancji), że pozwany skutecznie odstąpił od umowy z generalnym wykonawcą ( (...) Sp. z o.o.), to i tak nie niweczyłoby to jego odpowiedzialności wobec podwykonawcy (powódki).

Mając powyższe na uwadze przyjąć należało, że pozwany nie udowodnił, że skutecznie odstąpił od umowy z generalnym wykonawcą i nie udowodnił zarazem, by nie wyraził zgody na zawarcie przez generalnego wykonawcę umowy z powódką – jako podwykonawcą.

Dlatego powódka mogła żądać zapłaty wynagrodzenia za wykonane prace budowlane od pozwanego – na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c.

W konsekwencji Sąd I instancji winien był utrzymać w mocy wydany przez siebie w dniu 5 września 2011 r. nakaz zapłaty.

Apelacja okazała się zatem skuteczna i zaskarżony wyrok podlegał zmianie – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 496 k.p.c.

Natomiast wniosek dowodowy złożony przez pozwanego w piśmie procesowym z dnia 10 lipca 2012 r. należało uznać za spóźniony – skoro pozwany nie wykazał, że potrzeba powołania tych dowodów powstała dopiero na etapie postępowania apelacyjnego – art. 381 k.p.c.

Ponadto zważyć należało, że zgłoszone dowody podlegały prekluzji dowodowej wynikającej z art. 493 § 1 k.p.c.

Z racji ogłoszenia upadłości i wstąpienia do procesu syndyka masy upadłości, Sąd Apelacyjny zmienił w swoim wyroku oznaczenie strony powodowej (art. 144 Prawa upadłościowego i naprawczego).

Uwzględnieniu podlegał także wniosek powódki o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania zabezpieczającego – na podstawie art. 745 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu – art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

D.S.